



Koleżance

dr Marii Wesołowskiej

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Matki

składają koleżanki i koledzy z NSZZ „Solidarność” SGGW

Prof. dr hab. Lechowi Płotkowskiemu

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

Córki

składają koleżanki i koledzy
z NSZZ „Solidarność” SGGW

Dnia 18.05.2011 r. zmarł

Mgr inż. Jerzy Suchenek
Dyrektor Techniczny SGGW

NSZZ „Solidarność” SGGW
składa Rodzinie wyrazy szczerego współczucia



Rząd zagwarantował wzrost nakładów na naukę i szkolnictwo wyższe

Ponad 18 procent więcej na naukę i 230 mln na dotację projakościową w szkolnictwie wyższym to najważniejsze dla Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego decyzje budżetowe na rok 2012 przyjęte dziś przez Radę Ministrów. To budżet inteligentnego rozwoju w czasie fundamentalnych zmian w nauce i szkolnictwie wyższym - powiedziała prof. Barbara Kudrycka, minister nauki i szkolnictwa wyższego.

Nakłady na naukę w budżecie Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego wyniosą łącznie 6,37 mld zł tj. 18,36% więcej niż w ustawie budżetowej na rok 2011. W ujęciu kwotowym wzrost ten wynosi 989 mln zł. W porównaniu z rokiem 2007 (budżet na poziomie 3,75 mld zł) oznacza to wzrost o 70%. Dodatkowo, w rezerwach celowych budżetu państwa przeznaczonych na dofinansowanie i finansowanie projektów z udziałem środków europejskich, na rzecz nauki zaplanowano 2012 r. 1,33 mld zł, co wynika także z pozycji lidera MNiSW w wydatkowaniu środków europejskich. Wzrost nakładów na naukę zagwarantowany został także w latach kolejnych. W przyjętym przez rząd Wieloletnim Planie Finansowym Państwa na lata 2011-2014 założono coroczny wzrost nakładów budżetu krajowego (tj. z wyłączeniem środków na współfinansowanie i finansowanie programów operacyjnych UE) na naukę w wysokości 8%.

W 2012 roku większe środki skierowane zostaną do Narodowego Centrum Badań i Rozwoju oraz Narodowego Centrum Nauki - łączny wzrost w porównaniu z rokiem 2011 to ponad 1 mld zł. Ponadto z inicjatywy Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego realizowana jest procedura identyfikacji faktycznie ponoszonych wydatków na badania i rozwój w ramach budżetów innych ministerstw. Z podsumowania kwot wynika, że w 2011 r. wydatki te wyniosą ok. 2 mld zł.

W odniesieniu do szkolnictwa wyższego w projekcie budżetu zaplanowano kwotę 10,39 mld zł. Dodatkowo, w rezerwie celowej budżetu państwa "Środki na zadania projakościowe w szkolnictwie wyższym" przewidziano 230 mln zł na utworzenie funduszu projakościowego dla m.in. Krajowych Naukowych Ośrodków Wiodących (KNOW). W rezerwach celowych budżetu państwa przeznaczonych na dofinansowanie i finansowanie projektów z udziałem środków europejskich, na rzecz szkolnictwa wyższego zaplanowano w 2012 r. 582 mln zł.

Jerzy Żyżyński

Notatka w sprawie nakładów na naukę przewidywanych w projekcie budżetu na 2012 r.

Otrzymane przez nas informacje mogą wprowadzać w błąd. Nie wiem, skąd wzięła się kwota nakładów na naukę 6,37 mld zł, co ma dawać wzrost 18,36% albo na szkolnictwo wyższe 10,39 mld zł. Dla porównań trzeba brać kwoty porównywalne, które są podane w odpowiednich tabelach wydatków budżetowych. Właściwą tabelą jest Załącznik 2, str. 1, który podaje zaplanowane wydatki w działach budżetowych: Nauka oraz Szkolnictwo wyższe. Możemy go porównywać z latami poprzednimi. Tak więc, w planie na 2012 r. mamy wydatki w Dziale Nauka: 4,942 mld zł, w Dziale Szkolnictwo Wyższe: 11,872 mld zł. W budżecie na 2010 r. było odpowiednio: 4,511 mld zł i 11,773. Tak więc wzrost w stosunku do roku poprzedniego wynosi w cenach bieżących, czyli nominalnie, wzrost odpowiednio o 9,6%, i 0,8%. Podczas gdy ogólny wzrost wydatków wyniesie (nominalnie) 4,6%. Od tego trzeba odjąć przewidywaną inflację 2,8% - będziemy mieli wzrost realny. Udział wydatków na naukę w wydatkach budżetowych wzrośnie według tego projektu z 1,44% do 1,51%, ale w latach 1998-2001 wynosił był kolejno 1,98%, 2,02% i 1,91% - potem sukcesywnie spadał. A udział w prognozowanym PKB (Produkcje Krajowym Brutto) wyniesie 0,30%, wobec 0,29% w 2011 i 2010 r. A bywało więcej: w latach 1992-1994, kolejno 0,64%, 0,57% i 0,55%. Udział wydatków na szkolnictwo wyższe w wydatkach budżetowych spadnie według tego projektu z 3,76% do 3,62%, ale w latach 2005-2006 wynosił więcej: był kolejno 4,62%, 4,33% i potem sukcesywnie spadał. A udział w prognozowanym PKB wyniesie 0,72%, wobec 0,76% w 2011 i 0,81% w 2010 r. A bywało więcej: w latach 2005-2006, kolejno 0,98%, 0,92%. Tak więc, nie wiem skąd te liczby. Oczywiście, jeżeli dodamy środki unijne, to sumarycznie będzie nieco lepiej, ale przecież te środki trafiają do jakichś wybranych punktów, do wybranych osób czy programów, to nie odzwierciedla nakładów na naukę i stosunku państwa do tych naszych dziedzin. Ogólnie potwierdza się szeroko rozpowszechniona opinia o lekceważeniu przez ten rząd tych dziedzin i braku umiejętności stworzenia wizji rozwoju, braku odwagi w wykreowaniu zmian strukturalnych.

Jerzy Żyżyński



Opinia

o projekcie Rozporządzenia Ministra nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie trybu podejmowania decyzji o zwiększeniu ogólnej liczby studentów stacjonarnych w uczelniach publicznej powyżej 2% ogólnej liczby studentów studiów stacjonarnych studiujących w poprzednim roku akademickim.

Opinia jest negatywna, gdyż w sposób brutalnie skuteczny służy „ochronie i utrzymaniu się na rynku edukacyjnym uczelni niepublicznych wobec niżu demograficznego” (cytat z uzasadnienia powołanego projektu).

1. Rozporządzenie ma realizować zapis nowej ustawy Prawo szkolnictwie wyższym (Ustawa) w art. 8.

W odniesieniu do zapisu Ustawy art. 8.1 p. 4, należy uznać, że zapis w §1.3 Rozporządzenia jest sprzeczny z Ustawą. Propozycja: należałoby jasno określić, że zwiększenie liczby studentów ma odniesienie do stanu na dzień

30 listopada w roku akademickim, w którym składa się wniosek (jak w § 3 ust 4 Rozporządzenia)

2. Zapisy § 2 w niedopuszczalny sposób rozszerzają zapisy Ustawy art.8.4 p. 1) do 3). - ustawowe zapisy wydają się wystarczające. Propozycja: Należałoby skreślić cały § 2. (pozostawiając podanie koniecznych a oczywistych informacji np. jakie jest planowane zwiększenie liczby studentów).

Uzasadnienie

Ad 1. Ustawa za podstawę do obliczania 2% uznaje ogólną liczbę studentów stacjonarnych w poprzednim roku akademickim. Jest jasne, że zwiększona liczba studentów powyżej 2% w roku akademickim np. 2011/12 ma mieć odniesienia do liczby studentów w roku poprzednim a więc 2010/11. Rozporządzenie w sposób nieuprawniony przesuwając to odniesienie do stanu z roku 2009/10.

2. Zapisy § 2 Rozporządzenia oddają pełną i suwerenną władzę ministrowi (stanowisko polityczne) co do możliwości uruchomienia nowych kierunków studiów na uczelniach naruszając autonomię uczelni i zasadę ich niezależności od czynników politycznych. Zapisy Ustawy w art.8.4 p. 1) do 3), powtórzone w § 3 Rozporządzenia, są wystarczające dla sprawowania ogólnej kontroli przez czynniki ministerialne nad decyzjami uczelni. To senaty swą suwerenną decyzją powinny określać np. czy będą spełnione np. wymogi, co do minimum kadrowego, bazy materialnej i jakie uczelnia zamierza przeprowadzić zmiany w strukturze kształcenia. Rozporządzenie poprzez wymogi, jakie wnioskom stawia praktycznie całkowicie pozbawia uczelnie samodzielnego rozszerzenia własnej oferty edukacyjnej poprzez dostosowanie jej do potrzeb i zapotrzebowania edukacyjnego, jakie ona właśnie rozpoznaje. Jest to złamanie zapewnień Ministra, która w czasie dyskusji nad zmianami prawa o szkolnictwie wyższym, jako jeden z istotnych ruchów w kierunku pozytywnych skutków reformy podawała, że uczelnie będą mogły same uruchamiać nowe kierunki studiów. W świetle Rozporządzenia nowe kierunki uruchamia jedynie minister kierując się nie tyle racjami merytorycznymi (np. uruchomienie potrzebnego nauce czy gospodarce nowego kierunku) ale: jak w uzasadnieniu Rozporządzenia czyli „wskaźnik określający proporcje liczby studentów studiów bezpłatnych i płatnych w skali kraju” Co więcej, ten stały wskaźnik ma „służyć to ma ochronie i utrzymaniu się na rynku edukacyjnym uczelni niepublicznych wobec niżu demograficznego”. Należy podkreślić, że uczelnie niepubliczne nie mają żadnych ograniczeń, co do możliwości zwiększania liczby studentów, niezależnie od tego jaka jest jakość u nich kształcenia, baza materialna, zamiary restrukturyzacji itp. Należy więc postawić zarzut naruszenia zasady demokracji: w tym przypadku zarzut nierównego traktowania sfery publicznych niepublicznych studiów.





ZAPROSZENIE

**25 maja 2011 roku o godzinie 14:00 pod Urzędem Wojewódzkim w Warszawie
(pl. Bankowy) odbędzie się akcja protestacyjna pod hasłem**

POLITYKA WASZA – BIEDA NASZA

w ramach ogólnopolskiego protestu przeciw nieludzkiej polityce rządu.

Podczas protestu przekazemy wojewodzie petycję z głównymi postulatami NSZZ „Solidarność”.
Do najważniejszych należą:

- podniesienie płacy minimalnej,
- czasowe obniżenie akcyzy na paliwa,
- podwyższenie kryteriów dochodowych upoważniających do świadczeń z pomocy społecznej,
- skierowanie dodatkowych środków na walkę z bezrobociem.

W trakcie pikiety zbierane będą podpisy pod obywatelskim projektem ustawy o podniesieniu płacy minimalnej.

W warszawskim proteście wezmą udział związkowcy z NSZZ "Solidarność" z Regionów: Mazowsze, Ziemi Radomskiej i Płockiego.

Na pikiecie oprócz postulatów ogólnokrajowych będziemy mówili również o problemach Mazowsza. Są wśród nich niedofinansowanie służby zdrowia, prywatyzacja firm bez uwzględnienia zabezpieczeń miejsc pracy, plany drastycznych podwyżek cen biletów komunikacji miejskiej, wody i ścieków oraz rosnące czynsze mieszkań komunalnych.

Część naszych mazowieckich postulatów i wniosków dotyczy również ostatnich działań Ministerstwa Skarbu Państwa dlatego też będziemy pikietowali ten Urząd. Pracownicy takich zakładów jak:

Ursus Sp. z o.o.- sprzedaż firmy bez pakietu socjalnego;

PKS-y mazowieckie – nowy właściciel nie wywiązuje się z podpisanego pakietu socjalnego, brak zainteresowania MSP tą sprawą;

Polski Holding Nieruchomości – brak pakietów socjalnych, brak pracowników w radach nadzorczych;

OBR Płock – brak zgody ministerstwa na przejęcie Ośrodka przez spółkę pracowniczą;

PKS Kozienice – brak zgody ministerstwa na przejęcie Spółki przez spółkę pracowniczą;

ZPS Pionki – brak reakcji rządu na trudną sytuację Spółki

oraz wszyscy chcący wesprzeć ich postulaty spotykają się o godz. 11.00 pod Ministerstwem Skarbu Państwa na ul. Wspólnej. Pikieta przewidziana jest do godz. 13.00, później nastąpi przemarsz na Pl. Bankowy pod Urząd Wojewódzki.

Zapraszamy



Relacja z akcji protestacyjnej 25.05.2011



Katowice



Lublin



Lublin



Wrocław

Gdańsk. Blisko trzy tysiące ludzi, w tym 40 członków Solidarności z Politechniki Gdańskiej, protestowało, przeciwko polityce, która doprowadziła do degradacji polskiego przemysłu okrętowego, likwidacji wielu zakładów pracy i zwolnienia około 20 tysięcy pracowników w sektorze. Przeciwko polityce, która doprowadziła do bezrobocia sięgającego 13 proc., zmuszania do samozatrudnienia jako alternatywy posiadania pracy, zwiększenia liczby osób żyjących poniżej minimum socjalnego, gwałtownie rosnącej inflacji, wzrostu cen podstawowych płacności. W treści petycji wręczonej Wojewodzie Pomorskiemu znalazł się także następujący akapit: "Coraz częściej dostęp do usług publicznych, gwarantowany konstytucją, przegrywa z polityką powszechnej komercjalizacji i prywatyzacji. Brak należytych środków na ochronę zdrowia, rozwój nauki czy nowe zadania edukacyjne uniemożliwia dogonienie Europy i właściwy rozwój, a pracowników tych branż spycha często w sferę ubóstwa."

Katowice. Manifestacja miała nietypowy, happeningowy charakter, wśród ok. 4 tys. manifestujących uczestniczyła kilkudziesięcioosobowa grupa NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" szkolnictwa wyższego oraz nauki z Katowic, Gliwic, Sosnowca, Bytomia i Zabrze. Oprócz poparcia dla haseł wspólnej walki z narastającą biedą oraz dla wniosku o zwiększenie minimalnego wynagrodzenia domagano się pilnej nowelizacji poprawiającej część pracowniczą znowelizowanego 18.03.2011r. Prawa o szkolnictwie wyższym. Wyrażono niepokój, że przyjęte niekorzystne zapisy doprowadzą do fali zwolnień pracowników w szkolnictwie wyższym, czemu się ostro sprzeciwiano, a przedsmak takich sytuacji zaobserwowano już dziś, na przykład w postaci zwolnienia 22 bibliotekarzy na Uniwersytecie we Wrocławiu. Inne to np. STOP dla prób komercjalizacji i prywatyzacji publicznego szkolnictwa wyższego, NIE dla niskich nakładów na badania naukowe w Polsce, na Śląsku trwa również debata nad formułą wyjścia z kryzysowej sytuacji jaką może stworzyć w regionie i w kraju pakiet klimatyczny.

Kraków. Uczestniczyło ponad 1000 osób. Z firmowymi transparentami przybyły kilkunastoosobowe grupy z AGH, UJ, Politechniki, Uniwersytetu Pedagogicznego, Uniwersytetu Ekonomicznego. Przewodniczący KSN Edward Malec powiedział o potrzebie małej nowelizacji, o konieczności zwiększenia nakładów na naukę i szkolnictwo wyższe, żądał przywrócenia zwolnionych bibliotekarzy z Uniwersytetu Wrocławskiego. Wzywał do poważnej rozmowy hutników, górników i akademików nad tym jak włączyć Polskę do międzynarodowego wyścigu cywilizacyjnego.

Drugi z postulatów - zwiększenie nakładów na naukę i szkolnictwie wyższe - znalazł się na krótkiej liście lokalnych postulatów umieszczonych na petycji adresowanej do premiera Tuska za pośrednictwem wojewody Kracika.

Warszawa. Na Placu Bankowym manifestujących było ok. 2 tysiące. Uniwersytet Warszawski eksponował transparent o treści "Budżet 2011 niszczy polskie uczelnie". Z przemówień wynika, że poza służbą zdrowia i szkolnictwem wyższym także w innych dziedzinach przeprowadza się dziwne prywatyzacje. Już nawet nie negocjuje się tzw. pakietów socjalnych, a prywatyzacja Stołecznego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej doprowadzi prawdopodobnie do znacznego wzrostu cen za ogrzewanie domów. Posłanka Ewa powiedziała o braku stabilności dla młodych pracowników naukowych, którzy już po dwóch latach mogą być wyrzuceni z pracy. Przewodniczący „S” Uniwersytetu Warszawskiego Julian Srebrny swoje przemówienie zaczął od reklamowanej kiepskiej reformy nauki i szkolnictwa wyższego. Powiedział: "przez dwa lata próbowaliśmy negocjować z Min. Kudrycką, ale to nic nie dało. Nie miała zamiaru nas słuchać. Teraz doktorant zarabia na rękę 1000 zł, a asystent 1200zł. I to są ludzie po studiach wyższych i na ogół najlepsi i najzdolniejsi absolwenci. Nowa reforma każe naukowcom wynaleźć gadżety i potem je sprzedawać. Zorientowaliśmy się, że już nie ma dużego polskiego przemysłu. ALBO ZOSTAŁ ZLIKWIDOWANY ALBO JEST WŁASNOSCIĄ ZAGRANICZNA i WŁASCICIEL NIE JEST ZAINTERESOWANY POLSKĄ MYSLĄ TECHNICZNA. Ma biura konstrukcyjne i badawcze poza Polską i polska nauka go nie obchodzi. A w Polsce kupujemy drogo części do produkcji u nas. A końcowy produkt jest tanio sprzedawany do sieci handlowej zagranicznego właściciela. I teoretycznie polska fabryka nie ma dochodu i nie płaci podatków."

Wrocław. Manifestacja liczyła ok. 1000 osób i była ona szczególnie ważna była dla Uniwersytetu Wrocławskiego. Oprócz głównych postulatów Przewodniczący Zarządu Regionu „S” Kazimierz Kimso odczytał apel w obronie zwolnionych 22 bibliotekarzy. Powiedział, że tej sprawy "S" nie odpuści i uprzedził JM Rektora UWr, że może oczekiwać protestów przed swoim gabinetem.

Kielce. Na manifestacji było ok. 1500 osób. Na W przedłożonej wojewodzie petycji zwrócono uwagę na zmniejszenie inwestycji w regionie, bezrobocie sięgające 16% (przy czym większość osób bezrobotnych - ok. 75 tysięcy - nie ma prawa do zasiłku), domagano się m.in. większych nakładów na walkę z bezrobociem, pomoc społeczną, zwiększenie liczby uprawnionych do pomocy społecznej i podwyższenie płacy minimalnej. Strefą ubóstwa dotykającą prawie 13 mln Polaków tłumaczono fakt, że ponad 50% studentów prestiżowych uczelni w kraju gotowa jest wyjechać za granicę w poszukiwaniu pracy, co rodzi niebezpieczeństwo "drenażu mózgów".



Z prac Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” SGGW

Dnia 24 maja 2011 r. odbyło się spotkanie KZ z władzami Uczelni, w którym uczestniczył Rektor SGGW – prof. Alojzy Szymański, Prorektor ds. Rozwoju – prof. Wiesław Bielawski, Prorektor ds. Dydaktyki – prof. Katarzyna Gutkowska, Prorektor ds. Nauki – prof. Jan Niemiec i Kanclerz SGGW - dr inż. Wł.W. Skarżyński. Omawiane zagadnienia to:

- mobbing
- sytuacja płacowa na uczelni
- tajność wynagrodzeń w jednostkach budżetowych
- wątpliwości dot. nowej ustawy o szkolnictwie wyższym
- zmiany w Statucie SGGW
- działalność przychodni lekarskiej SGGW

Biuletyn opracowała Ewa Kazubek